

# BORYS LBD, Kanibal (feat. Simonu)

Marzenie o tej pani mam  
Schrupałbym jak kanibal  
Ona lubi tętno podkręcać mi  
Będą szampan podawali nam  
Bo raz się zdarza taki bal  
Dzisiaj znajdę klucz,  
Do jej serca drzwi

Nigdy, nigdy już nie odejdę  
Płyniemy na Karaibach  
Spędźmy razem dni wszystkie kolejne  
Płyniemy na Karaibach  
Gdy trzeba ramieniem obejmę  
Gdy słońca wschód  
Malina miód  
Uwielbiam jak tańczysz

W kółko /3x  
Powtarza ze niezłe ze mnie ziółka  
Jutro ten wieczór się obróci w pył  
Dobry los chyba chciałby zeby tu był  
Cała noc usze oczy ze zdumienia trzeć  
Wzięła mnie, coć mogła wszytkich mieć  
Zwierzę ci się, wiesz, że poruszasz się jak zwierz  
Tylko powiedz mi jak się zwiesz

Marzenie o tej pani mam  
Schrupałbym jak kanibal  
Ona lubi tętno podkręcać mi  
Będą szampan podawali nam  
Bo raz się zdarza taki bal  
Dzisiaj znajdę klucz,  
Do jej serca drzwi

Nigdy, nigdy już nie odejdę  
Płyniemy na Karaibach  
Spędźmy razem dni wszystkie kolejne  
Płyniemy na Karaibach  
Gdy trzeba ramieniem obejmę  
Gdy słońca wschód  
Malina miód  
Uwielbiam jak tańczysz

[Simonu]  
...?...

Marzenie o tej pani mam  
Schrupałbym jak kanibal  
Ona lubi tętno podkręcać mi  
Będą szampan podawali nam  
Bo raz się zdarza taki bal  
Dzisiaj znajdę klucz,  
Do jej serca drzwi

Nigdy, nigdy już nie odejdę  
Płyniemy na Karaibach  
Spędźmy razem dni wszystkie kolejne  
Płyniemy na Karaibach  
Gdy trzeba ramieniem obejmę  
Gdy słońca wschód  
Malina miód  
Uwielbiam jak tańczysz